

Mowa oczywiście o hali sportowej ZS nr 2 w Aleksandrowie, gdzie 27 stycznia zostały rozegrane mecze ósmej już kolejki pierwszej ligi siatkarskiej młodziczek województwa kujawsko-pomorskiego. Nasze dziewczyny starły się tym razem z zawodniczkami UKS „Kopernik” Gałczewo i „starymi znajomymi” z WTS KDBS „Bank” Włocławek. Kibiców była taka ilość, że z trudnością znajdowali dla siebie miejsca, z których mogli oklaskiwać swoje drużyny. Widać, że zwycięstwa „Aleksandrii” przekładają się na zwiększone zainteresowanie siatkówką w naszym regionie. Sympatyków tej dyscypliny (i zapewne wspianiałego, odnoszącego sukcesy zespołu) przybywa z meczu na mecz. Sobotnie spotkanie kibiców na parkiecie wokół wytyczonych linii boiska, na parapetach okien i w otwartych drzwiach było tak głośnie, dopingowanie tak intensywne, że nasze uczennice nie miały innego wyjścia – musiały wygrać! Każdej zagrywce, odbiciom piłki, blokom, przebiciom – towarzyszyły okrzyki dopingowe, oklaski, walenie w bęben i ryki wuwuzeli. I zawodniczki, i kibice spisali się na medal!

Pierwszy mecz – z UKS-em Gałczewo – „Aleksandria” wygrała 2:1. Jak zwykle niespodzianką miał być przebieg i wynik starcia z włocławiankami, które do tej pory przegrywały u siebie, czyli we Włocławku, a wygrywały spotkania w Aleksandrowie. Tym razem było inaczej! Nasze dziewczyny od początku atakowały tak mocno, że nie dały rywalkom żadnych szans. Nie pomogło im częste przerywanie dobrych serii naszych siatkarek prośbami o „czas”, zmiany zawodniczek, krzyki trenera czy doping włocławskich kibiców. My byliśmy lepsi – i na parkiecie, i poza nim. Pierwszy set skończył się naszą przewagą; podobnie było i w drugim secie. Włocławianki często nie dawały rady odbierać silnych piłek posyłanych im z wysokości przy siatce (lub leciutko kierowanych w puste „okienka” tuż za siatką) przez Ninę, Wiktorię, Julkę i Zuzię L. Dały się ponieść nerwom, a nasze spokojnie i pewnie szły po zwycięstwo. Wygrały oba mecze, są liderkami rozgrywek pierwszej ligi z przewagą 2 punktów nad włocławiankami. Tak trzymać, dziewczyny!

Za tydzień następne mecze, tym razem we Włocławku. Kibice, szykujcie się do wyjazdu! „Aleksandria” coraz bliżej ostatecznych rozgrywek – o tytuł mistrza województwa. Jest o co walczyć i jest ważny powód, by znów nie żałować gardeł ani dłoni.

Anna Stanek

---